

# GŁOS OBYWATELA

GAZETA POLITYCZNA, SPOŁECZNA, NAUKOWA, LITERACKA I SPORTOWA.

Rok II.

Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki № 9, telefon № 10-06.

№ 157. (228)

## POLITYKA CHAOSU.

Sowiety stoją ostatnio pod znakiem wzmoczonej akcji przygotawczej do zbliżającego się powszechnego zjazdu partii komunistycznej, zjazdu, którego uchwały będą wytycznymi dla polityki sowieckiej w najbliższym okresie czasu.

Sytuacja wytworzona ostatnio w Rosji jest bezwzględnie ciężka. Potężny plan industrializacji kraju, t. zw. piatiletka, uległ poważnemu załamaniu.

Załamanie to nastąpiło z powodu wielkich trudności kredytowych, oraz ciężkiego, katastrofalnego położenia rosyjskiej wsi. Kryzys ogólno-swiatowy dotknął w niemałej mierze także i Rosję; mimo izolowanego systemu gospodarczego, mimo niesłychanego nakładu energii, włożonego w realizację pięcioletniego planu, nie zdolała się Rosja całkowicie uniezależnić od rynków obcych. Pogłębił go jeszcze brak kredytów zagranicznych, silna dewaluacja rubla, zwrócenie uwagi na gospodarce rolnej—wynik intensywnej akcji na rzecz „piatiletki”.

Ruch kolektywizacyjny, przybrałszy, dzięki przesadnej gorliwości partyjnych „dół”, rozmiary gigantyczne, musiał być wstrzymany, mimo wczesną wiosną przez Stalina oficjalnym dekretem o „zwolnieniu tempa”. Stało się to pod groźnym dla Kremlowskiej centrali naciskiem czerwonej armii, rekrutującej się w znacznej większości z „średniaków”. Cofnięcie się Stalina nie mogło jednak wstrzymać i cofnąć zmagaającego się chaosu gospodarczego, wynikłego z zasadniczego przesunięcia sił ekonomicznych wsi. Powrót do gospodarki indywidualnej został odcięty, oznaczony był bowiem nie co innego — jak bankructwo dotychczasowej polityki Stalina w oczach miliojonowych mas wiejskich. Stał się on także niemożliwym, przez całkowite wyniszczenie inwentarza żywego, spowodowane przez kolektywizację.

Rozmach inwestycyjny w dziedzinach przemysłu i komunikacji, jak budowa kolei turkistańsko-syberyjskiej i potężna akcja w przemyśle metalurgicznym, dokonany bez znaczących zapasów kapitału i ludzi — przy stałej pozycji finansowej — utrudnił jeszcze bardziej tą niemal katastrofalną sytuację. Położenie „żelaznego dyktatora” jest istotnie ciężkie. Ostre głosy krytyki, padające ze strony „prawicowej opozycji”, starych, przedwojennych jeszcze działaczy komunistycznych stają się, zwłaszcza na prowincji, częste. Na kurskiej konferencji wyborczej pewien delegat odważył się powiedzieć, że „Bucharin, Tomski i Rykow po 30 lat są komunistami, — czyżby poglądy ich były drobniomieszczańskimi i gorszymi od świeżo upieczonych neofitów partyjnych?”

Stalin jednak przedsięwziął tak poważne środki zaradcze, że los jego rządów zdaje się być bezpiecznym.

Operując tak potężnym organem jak G. P. U. zdołał przeprowadzić ostatnio tak daleko posuniętą czystkę — że nie może być wątpliwości co do „udania się” zjazdu.

Czytając tym razem dotknęła przedewszystkiem wieś. Świadczy o tem głos moskiewskiej „Prawy”, który stwierdza, że poszczególne „czekijki” komunistyczne na wsi słabo się orientują w polityce centrali — „ujawniając ugodowe tendencje w stosunku do kulaków”. Stąd wnoszą musimy, że elementy „kontrewolucyjne” wsi zo-

## Wolał śmierć, aniżeli powrót w szpony G. P. U.

W niedzielę o godz. 10.16 z pociągu pospiesznego Warszawa—Moskwa, na stacji kolejowej Biała Podlaska wyskoczył w chwili ruszenia pociągu jakiś osobnik, chcąc się rzucić pod pociąg w celu samobójczym. Przytrzymał przez konduktora zaczął się szamotać i krzyzczeć, mówiąc, że jest śledzony przez agentów G. P. U., którzy odwożą go do Moskwy, aby go tam zastrzelić. W najwyższym podnieceniu osobnik ten wyciągnął kozik i pokaleczył sobie nim brzuch i piersi. Po wylegitymowaniu okazało się, że jest to niejaki Michał Naumow, urzędnik oddziału paryskiego „Wniezstorgpredu”. Według zeznań Naumowa, otrzymał

on nagłe polecenie powrotu do Moskwy. Kiedy w oznaczonym terminie nie stawił się w Moskwie, przybyło z Moskwy 2-ch agentów GPU, którzy mieli go odstawić do Rosji Naumow został w Paryżu zone i dzieci. Przystępując, że Biała Podlaska jest stacją graniczną, postanowił za wszelką cenę nie jechać do Moskwy. Wyskoczył więc z przedziału, w którym się dzielił obaj agenci, chcąc popełnić samobójstwo. Zazwany lekarz opatrzył lekko rannego Naumowa, umieszczając go chwilowo w szpitalu. Naumow złożył na ręce starosty prośbę o pozostawienie go w Polsce, względnie odesłanie do Francji.

## Sensacyjne zeznania dyplomaty SOWIECKIEGO

W kraju rodzinnym czeka go śmierć

Warszawa, 10.6 (PAT). Przedstawiciel handlowy sowietów w Paryżu, Naumow, który wieczorem dnia 7 bm. na stacji Biała-Podlaska targnął się na swe życie, wczoraj w szpitalu Świętego Karola Boromeusza w Białej-Podlaskiej w obecności delegata wojewody, starosty Kazimierza Halko, nadkomisarza Stanisława Rucińskiego i komisarza Tarbowskiego, złożył ustne zeznanie, w którym oświadczył, że w partii komunistycznej pracował jako członek od 1918, jako specjalista z ramienia robotników kaźniery. Jako zaufany członek partii, w roku 1926, został delegowany do Paryżu w charakterze kierownika Torpredu. W dniu 3 bm. pismem przedstawiciela sowieckiego w Paryżu, Naumow został odwołany.

Dalej Naumow twierdzi, iż oddelegowanie go z Paryżu do Moskwy, bez podania powodów jest dowodem tego, że władze sowieckie powzięły podejrzenie o jego nieojarzności w stosunku do rządu Radzieckich Socjalistycznych Republik. Naumow oświadczył, że po aferze Biesiedowskiego władze sowieckie wydały oficjalny przepis prawny, mocą którego dla osiągnięcia dyscypliny i posłuszeństwa czynników urzędowych sowieckich, poza zaufany członek partii, przedstawiciel Rosji sowieckiej odmawiający powrotu do kraju, na wezwanie władz, podlega karze śmierci.

Naumow zastosował się do nakazu i udał się w podróż do Moskwy, jednak już na granicy belgijskiej zauważył, że jest śledzony przez agentów G.P.U. To utwierdziło go w przekonaniu, że w Rosji nie czeka go nic dobrego.

Po odejściu pociągu z Warszawy, do przedziału w którym siedział Naumow, wszedł jakiś osobnik, władający językiem rosyjskim i nawładzał z Naumowem rozmowę, natarczywie wypytując go o powody i okoliczności jego podróży do Moskwy, i jego stosunek do władz sowieckich i t. p. Naumow, gdy pociąg dojechał do Białej-Podlaskiej postanowił wyskoczyć z pociągu, aby pbechotać udać się w stronę Warszawy, gdzie miał zwrócić się do władz polskich z prośbą o wydanie mu pozwolenia na wyjazd do Francji.

Tymczasem pociąg dojechał do stacji i po półminutowym postoju ruszył w dalszą drogę, więc Naumow wybiegł z przedziału, aby wyskoczyć, za nim wybiegł 6c nieznajomy osobnik. Na platformie nastąpiła chwila szamotań; pezem jednak Naumowemu udało się wyskoczyć. Postanowił więc wrócić do Warszawy, służba kolejowa jednak widząc wyżej opisaną scenę i zdenewonowanie Naumowa, zawiadomiła o tem pniącego z zadaniem wylegitymowanie się, wtedy Naumow będąc w stanie wielkiego podniecenia nerwowego, wydobyl szczyrzyk i zadął sobie kilka ran w brzuch i piersi.

Naumowa odwieziono do szpitala Św. Karola. Dalej stwierdza on, że odmówił złożenia zeznania na piśmie, ograniczając się do zeznania ustnego, natomiast na ręce Ministra Spraw Wewnętrznych złożył podanie z prośbą o pozwolenie mu na pobyt półkarnościowy w Polsce, w celu przyścia do zdrowia, poczem ma czynić starania o pozwolenie na wyjazd do Francji.

## Międzynarodowa konferencja Pracy

Genewa 10.6 (PAT). Dzisiaj, o godzinie 11 przedpołudniem, p. Fontaine, prezes rady administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy, dokonał otwarcia 14 Międzynarodowej Konferencji Pracy.

W pracach konferencji, które potrwają około 3 tygodni, wezmą udział przedstawiciele rządów, pracodawców, robotników z 51 krajów całego świata.

staną z życia politycznego tak wyliminowane, jak swego czasu wyliminowanym został „kulak”. Stalin dalej poprowadzi swą politykę zygaków. Wzmocni się i zaostrzy jeszcze bardziej waka kłiasowa na wsi. Jeszcze trudniejszym stanie się położenie przemysłu. Rozrośnie się i spotężnieje ekono-

miczny chaos. Nie pomoga na to ani G. P. U. ani świetne rezultaty propagandy w Chinach północnych czy Indjach.

Chaos wydaje się dziś niemożliwym do usunięcia. Nie przewidyjemy go też Stalin, nie przewidyjemy najdalej idąca „czystka”; zwycięzca może być tylko czas.

## Ludność Wilna protestuje przeciwko gwałtom litewskim

Wilno, 10.6 (PAT). Podczas Zielonych Świąt odbył się w Wilnie przy udziale około 1000 osób, wielki wiec mieszkańców miasta pod przewodnictwem profesora uniwersytetu Ehrenkreutz. Po szeregu przemówień uchwalono jednomyślną rezolucję, protestującą wobec całego cywilizowanego świata przeciwko pogromom ludności polskiej na Litwie, organizowanym przez nacjonalistów litewskich, przy poparciu litewskiego rządu.

Wiec postanowił za pośrednictwem rządu polskiego odwołać się do Ligi Narodów, oraz wysłać depeszę do Pana Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego.

## MIN. GRANDI BAWIŁ U MARSZ. PIŁSUDSKIEGO W DRUSKIENIACH

Warszawa 10.6 (PAT). Wobec tego, że Pan Marszałek Piłsudski od paru dni bawi w Druskieniach, minister spraw zagranicznych Itajli

Grandi, udeje się dziś na zaproszenie Pana Marszałka specjalnym pociągiem do Druskienik.

## Odwołanie „opiekuna” króla

Paryż, 10. VI. (PAT) „Le Journal” stwierdza, że minister pełnomocny Rumunii Jamandi, należący do stronnictwa liberalnego, który został w dniu wczorajszym odwołany z Paryża, znajdował się w

drażliwej sytuacji. Sytuacja ta zaostrzyła się jeszcze z chwilą wstąpienia na tron księcia Karola, który nie mógł być reprezentowany przez dyplomata, powołanego z polecenia z Paryża, znajdował się w

## Król pracuje nad utworzeniem gabinetu

Bukareszt 10.6 (PAT). Król prowadzi w dalszym ciągu narady w sprawie utworzenia gabinetu. Wczoraj wieczorem król przyjął byłego członka regencji, prezesa Najwyższego Sądu oraz Mironescu. W dniu dzisiejszym król przyjmie

przewodniczących poszczególnych partji, oraz prezydentów obu izb. Jest rzeczą prawdopodobną, że dziś wieczorem król powożmie decyzję w sprawie powierzenia misji utworzenia gabinetu.

## BRATIANU ZAJMUJE STANOWISKO WYCZEKUJĄCE

Bukareszt 10. VI. (PAT) Prasa podaje, że w lonie partji liberalnej doszło do poważnego rozłamu. Jerzy Bratiano, syn zmarłego Jana Bratiano oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że uważa za swój obowiązek ocalić partję liberalną i wprowadzić ją na dobrą drogę, odpowiadając uczuciom narodowym. Prawdopodobnie wiel-

ka ilość organizacyj liberalnych przyłączy się do akcji, podjętych przez Jerzego Bratiano.

Dzienniki zaznaczają jednocześnie, że manifest wydany przez partję liberalną jest dowodem zajęcia przez nią stanowiska raczej wyczekującego, która pozostawi otwartą drogę do rewizji polityki stronnictwa.

## Jeden głos sprzeciwu przeciw królowi Karolowi.

Bukareszt 10.6. Jak się dowiadujemy, na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, które w niedzielę w południe proklamowało ks. Karola królem Rumunii, za królem Karolem padło 485 głosów, przeciw tylko jeden jedyny głos.

Król Karol zaprosił do siebie popołudniu szereg wybitnych polityków, m. in. b. premiera Maniu i prof. Jorje, celem omówienia sprawy przyszłego gabinetu. Popołudniu król udał się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożył wieniec.

W poniedziałek król Karol wy-

jechał do Curtes Boarges, gdzie dłuższy czas modlił się przy grobie swego ojca Ferdynanda.

„Minister dworu królewskiego, Hlot złożył swą dymisję. Również członkowie Rady Regencyjnej, patriarcha Christea i Saracanu oświadczyli, że nie mogą złożyć przysięgi wierności królowi Michalowi i złożyli swoje dymisje.

Dziennik „Cuventoul” donosi, że patriarcha z Moldawy, Pimen odmówił złożenia przysięgi wierności nowemu królowi Karolowi. Wskutek tego ma być zmuszony do złożenia dymisji.

**APOLLO** o godz. 8<sup>20</sup>, 8<sup>20</sup>, 10<sup>20</sup>  
CENY OD 1,<sup>25</sup>

Rewelacyjny film polski z ilustracją śpiewno-muzyczną

# HALKA

Potężna pieśń miłości i poświęcenia na tle popularnej opery ST. MONIUSZKI

W roli tytułowej Zoryka Szymańska  
Cudowne arje solowe i chóry

„Gdybym rannym słonkiem”

„Szumią jodły”

„I ty mu wierzysz”

„Po nieszpórach przy niedzieli”

„Modlitwa w kościółku”

odśpiewują specjalnie zaangażowani

Felicja Walicka, Rudolf Czerni i chór

POPADTO BRONISŁAW BRONOWSKI  
w pewnym repertuarze



Jak Magistrat Białegostoku pomagał bezrobotnym

Jednym z najbardziej aktualnych zagadnień obecnej doby trapiących prawie wszystkie państwa Europy, a nawet bogatą Amerykę, jest kwestja bezrobocia.

Walka z bezrobociem prowadzona jest w najrozmaitszych formach, pod hasłem zjednoczenia bezrobocia obecnie rząd Mac Donalda w Anglii doszedł do władzy; w Niemczech, przy zasięgu fundusze na ten cel, rząd wnoszą reformę ustawy o ubezpieczeniu od bezrobocia; w Austrii projekt nowej ustawy przewiduje zmniejszenie świadczeń państwa na rzecz bezrobotnych i wnosi pewne obciążenia, a to by zapobiec tworzeniu zawodowców — bezrobotnych; w Ameryce, prezes Federacji Pracy Green proponuje 5-cdniowoy tydzień pracy, gdyż, jak twierdzi, robotnicy tracą bezpowrotnie 400 milionów dolarów miesięcznie i około 4 milionów robotników jest bez środków do życia; w Indiach bezrobocie jest jednym z atutów walki Gandhiego z synami Albionu.

Calo więc niemal świat walkę z bezrobociem stawia, jako palące zagadnienie, które należy jaknajszyciej rozwiązać, zdając sobie sprawę, że na głodnych masach najłatwiej żerują elementy wyrotlowane. Zwalcianie bezrobocia jest wytracaniem broni wrogowi cywilizacji i kultury — komunizmowi.

PIELGRZYMKI DO CZĘSTOCHOWY

Pomimo dość dużego bezrobocia i trudnych czasów, wyruszyła w dniu 7 czerwca r. b. z parafii Św. Rocha z Białegostoku pielgrzymka do Częstochowy, licząca przeszło 1500 osób, w tem konajmniej jedna trzecia część kolejarzy z ich rodzinami.

Magistrat w pałacu Branickich. Będzie to przestroga do przyszłości i naukowe, że we wszystkich poczynaniach interes państwa i obywateli miasta jest naderparty i nie może być traktowany pod kątem swarów i animozji osobistych.

Kronika miejska

PRZYJĘCIA U P. WOJEWODY
P. Wojewoda przyjął w dniu wczorajszym, p. Leona Zubelewicza, prezesa Sądu Okręgowego, p. Stefana Kalinę, kierownika Woj. Związku Młodzieży Wiejskiej i p. Józefa Sobolewskiego.

Kronika Wojewódzka

ECHA ŚWIĘTA DZIECKA W POWIECIE SZCZUCZYŃSKIM
Nie sztuka pestkę w ziemi zasadzić—szuka otrzymać z niej kładę smaczną, posilną jabłka—nie sztuka dziecko na świat wydać—szuka je w człowieka zdrowego, dobrego, rozumnego, milego Bogu i ludziom, pożytecznego sobie samemu, rodzinie i społeczeństwu.

CLĘKAWY ZABYTEK
Jak nas doszły słuchy, nad bagnami wierzniemiemi w pow. łomżyńskim, w miejscowości Nadle, znajduje się chata drewniana, a raczej zaścianek, wybudowana w drugiej połowie 17 wieku. Na belce szczytowej widoczny jest jakoby napis 1676 r. Budowa i stan w jakim się ta chata znajduje wskazuje na to, że w każdym razie przetrwała ona kilkaset lat.

Sylwetki Pionierów Polskich w Ameryce

Omyliłcie się, przeczytawszy tytuł: „Sylwetki Pionierów” przypuszczając, że tematem będą głosne nazwiska zdobywców, jak np. Krzysztofa Ariszewskiego, obrońcy Łwowa od hord Chmielnickiego, który 300 lat temu w r. 1629 jako admirał i wódz wojsk Króla Jegości kochanej, gromił pod murami Olindy, Pernambuco, Bahii wojska Portugalskiego, Hiszpańskie i na długie lata utwierdził władzę Holandii nad pięknymi borami zielonego lasu — Brazylji, ani o Janie z Kolna, co to, podobno, jako dowódca floty duńskiej dotarł w r. 1476, a więc na 16 lat przed wyładowaniem Kolumba w Ameryce, do brzegów Labradoru, ani też pięknej, fantastycznej sylwetki króla Madagaskaru, uciekłego z carskiego wygnania na Syberji, hrabiego Maurycego Białostockiego.

Magistrat w pałacu Branickich

Magistrat w pałacu Branickich. Będzie to przestroga do przyszłości i naukowe, że we wszystkich poczynaniach interes państwa i obywateli miasta jest naderparty i nie może być traktowany pod kątem swarów i animozji osobistych.

Dyskusja polityczna zakończona bójką

Londyn 10.6. (PAT). Wczoraj późnym wieczorem w południowo-wschodniej części Londynu, dozł do starcia między grupą 40 irlandczyków i Anglików na tle różnicy zdań w sprawie rozporządzenia rządzących. Policja angielska musiała interweniować użyciem pałec gumowych, 3 ch policjantów odniosło rany, 2-ch osobników z pośród publiczności odwieziono do szpitala, ponadto wiele osób jest poturbowanych. Aresztowano 7 osób.

Mecz o mistrzostwo Okręgu Białostockiego

W.K.S. 42 p.p. myśli poważnie o palmie pierwszeństwa w Okręgu.
Denoszą z Okręgu, w ponie-dziłek rozegrany został mecz fobolowy między drużyną „Cresovill” grodzki i drużyną W.K.S. 42 p.p., z cyklicznych rozgrywek o mistrzostwo klasy A Okręgu Białostockiego. Rezultat remisy 2 : 2. Do przerw 2 : 1 na korzyść W.K.S. 42 p.p.

Nowy członek Sejmiku ostrołęckiego

Na miejsce Józefa Kutę, który utracił mandat członka Sejmiku ostrołęckiego, Rada Gminy Wachybrała innego członka, Franciszka Załęskiego, z zawodu rolnika.

Impreza Zagraniczna. Sala „PALACE” Dziel w środę 11 czerwca 1930 r. o godz. 8.30 wiceciorem KONCERT LUDMILA PAŁŁOWA. Program: 1. „Złoty ptak” (z muzyki L. Chopina), 2. „Wiosna” (z muzyki M. Liszt), 3. „Nocturno” (z muzyki F. Chopina), 4. „Walc” (z muzyki M. Liszt), 5. „Polska” (z muzyki J. Paderewskiego), 6. „Mazurek” (z muzyki J. Paderewskiego), 7. „Walc” (z muzyki M. Liszt), 8. „Wiersz ślubny” (z muzyki F. Chopina), 9. „Walc” (z muzyki M. Liszt), 10. „Wiersz ślubny” (z muzyki F. Chopina).



Z DNIA I NOCY...

**Wsi spokojna, wsi wesola, gdzie twe trądyje?**

**Krwawy powiew zbrodni ogarnął cichą wieś polską. Powojenne zdziwienie święci triumfy. Tam przyczyna mordu muzyka na zabawie, tu znów pieniądz gra rolę.**

Jakis dziki szal zbrodni otulił swym makabrycznym całunem spokojną dotychczas wieś polską. Nie ma dnia, by nie doszła nas wieść o krwawych wyładaniach namiętności cichego dotąd ludu wiejskiego. A wszędzie gra rolę alkohol lub pieniądz. Wsi spokojna, wsi wesola, wsi bojąca się Boga, dokąd idziesz?

W Trzciance, w pow. Ostrów-Mazowiecka, trwa zabawa. Alkohol królkuje. Muzyka wygrywa skoczne ebertasy. Ktoś chce tańców nowoczesnych... Spór... kłótnia... bójką... Za chwilę leży okrwawiony trup 20-letniego Jana Obudzińskiego. Mordercy: Turca Jan — jelec z synami Wincentym i Henrykiem — wytrzeszczają nawet nie żałują swego czynu.

— Aleksy Muzykant z Bartowicz, w powiecie grodzieńskim, poszedł na odpust do Kiepcz. Poszedł i nie wrócił. W kilka dni potem Muzykanta wyłowiła rodzina ze Swiłowca. Głowa rozbita, na ciele rany. Padł ofiarą zemsty.

— 64-letni starzec, Januszko Stefan z Sobelek, powiatu wołkowskiego, psuł krowy. Do domu nie wrócił. Najazutrz znaleziono w bagnie trupa Januszki z rozbitą głową. Wszystko wskazuje na to, że starca zabił 25-letni Bazyl Januszko na tle pieniężnym. Kaimie, gdzie brat wół fibel?

— Józef Baranowski z Kolna, w powiecie sokólskim, jedzie z lasu. Kelo Kropiwny wypadają dwaj rabusi, wąż Baranowskiego na ziemię, biją dotkliwie i rabują 220 złotych — wszystkie posiadane przy Baranowskim pieniądze.

Wsi spokojna, wsi wesola...  
Wsi spokojna, wsi wesola...  
Wsi spokojna, wsi wesola...

**Orgje kradzieży mieszkaniowych.**

Drugi dzień Zielonych Świąt obfitował w szereg większych kradzieży mieszkaniowych. Złodziejstwo, czując, że mieszkańcy z racji pięknej pogody wylegli za miasto, gospodarowali na cudzych mieszkaniach, jak u siebie. Padli ofiarą.

Państwo Rabinowicz (Rynek Kościuszki 9), którym na „pasówkę” zabrano srebro stołowe i karakulowe palto, ogólnej wartości 5 tysięcy złotych.

P. Stodanis Teodor (ul. Nowo-Warszawska 71), któremu skradziono garderobę, wartości 1000 zł.

P. Tarnis (ul. Prowiantowa 11), który ponosił również dotkliwą stratę w skradzionej garderobie.

**Tragedja żołnierza**

W Osowcu pozabawił się życia wystrzałem z karabina w pierś szeregowiec 42 p. p. Adam Kozłowski. Przyczyna samobójstwa nieznana.

**Radjo-program**

Warszawa 1411, 7 m  
Środa 11-VI.

- 11.30. PAT.
- 11.50—12.05. Sygnal czasu.
- 12.10—13.15. Muzyka z płyt gramof.
- 13.10. Kom. meteor.
- 15.00. Kom. gospodarczy.
- 15.20. Dr. J. Switalska — pogadanka p. t. „Pomoc w nagłych wypadkach na letnisku”.
- 15.45. Komunikat harcerski.
- 15.55. Program dla dzieci.
- 16.45—17.15. Mus. z płyt gramof.
- 17.15. Odczyt p. t. „Wielki konkurs ukrowy sportowców”.
- 17.45. Muzyka letnia.
- 18.45. Rozmaitości.
- 19.10. Skrzynka poczt. roln. Koresp. biąca. Gł. Gł. roln.
- 19.25—19.40. Pras. Dziennik Radj.
- 19.40. Radjokronika.
- 20.15. Feljton.
- 20.30. Koncert sektistów.
- 21.10. Kwadrans literacki.
- 21.25. D. c. koncertu S.
- 22.10. Feljton.
- 22.25. „Ostatnia Fala”.
- 23.00—24.00. Muzyka taneczna.

- Czwartek 12-VI.
- 11.30. PAT.
- 11.50—12.10. Sygnal czasu.
- 12.10. „O czym wiedzieć powinna dobra gospodyni”, „O zabawach dziecięcych na świętam powietrzu”.
- 12.40—13.30. Mus. z płyt gramof.
- 15.00. Komunikat gospod.
- 15.20—15.45. Odczyt p. t. „Na polskim południu”.
- 15.45. Kom. L. O. P. P.
- 16.15—17.15. Mus. z płyt gramof.
- 17.15. „Wśród książek”.
- 17.45. Koncert komech.
- 18.45. Rozmaitości oraz kom. Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce.
- 19.15. Transm. koncertu z Josephplatzu w Wiedniu.
- 21.30. Słuchowisko.
- 22.15. Komunikat.
- 22.25. „Ostatnia Fala”.
- 23.00—24.00. Muzyka tan.

**Spożony złodziej kolejowy uciekł — pozostaw wóz z koniem**

Komendant posterunku kolejowego p. Piarsy wysłał 2 posterunkowych na obchód torów. Koło mostu na Białce policjanci zauważyli po drugiej stronie rzeki wóz, na który ladowano szynny. Złodziej, widząc policjantów, zrzucił z wozu 8 szyn do rzeki i zaczął uciekać. Wreszcie pozostawił wóz z koniem, a sam zniknął w zaroślach. Konia z wozem zarekwirowano na zawodowego złodzieja kolejowego Słonimskiego z Zawad czeka p. Piarsy.

**Samochód i rower**

Samochód wojskowy, policjantowy, prowadzony przez nieznanego sierzanta, na szosie Zielonej najechał na Michała Sosnowskiego (ul. Pułkawa 4), jadącego rowerem. Sosnowski potłuczony, rower polamany.

**Ogłoszenie.**

Komernik Sądu Powiatowego w Białymstoku, rev. II (Sebakiego 7) ogłasza, że w dniu 17 czerwca 1930 r. o godzinie 10 rano, w Białymstoku przy ul. Lipowej pod Nr. 28 w lokalach b. Spółdzielni Rolniczo-Handlowej odebrano się sprzedać przed licytacją ruchomości a mianowicie: wszelkiego rodzaju produktów spożywczych, kosmetyki i galanterii ocenionych na 2.950 zł. 50 gr. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w biurze licytacji.

Białystok, dnia 5 czerwca 1930 r.  
Komornik **PODBIELSKI.**

**Ogłoszenie.**

Z dniem 16 czerwca 1930 r. zostają otwarte **DUŻE TARGI W ZAWADACH gm. Chlebielki**, pow. Łomżyńskiego.

Targi, łącznie z obrotem inwentarzem żywym, odbywać się będą każdego tygodnia w dniu poniedziałkowe.

Na miejscu poczta, telefon, oraz dogodna komunikacja autobusowa we wszystkich kierunkach.

450-2 **Urząd Gminy.**

**Kino „Polonia”**  
DZIS  
**„LUDZIE BEZ JUTRA”**

Wielki dramat sensacyjno-kryminalny.

W rolach głównych:  
**Mr. Agnes Esterhazy**  
**Eva v. Berne**  
**Paweł Otto**  
**Oskar Marion.**

**Jak umarł Tolstoj?**

Historia śmierci Tolstoj oparta jest na dokumentach urzędowych dostarczonych pismem przez p. Izwolską (wдове po ambasadorze Rosji, sławnym polityku rosyjskim), między innymi jest wśród tych papierów meldunek zandarmierji miasteczka Ostapowo. — Brzmie ono następująco: „powiescisciarsz Lew Tolstoj, zachorował jadąc pociągiem Nr. 12 i pozostał w gościnie u naczelnika stacji tutejszej p. Zielonej”. Ministerstwo w odpowiedzi na tą wiadomość, zażądało telegraficznej odpowiedzi, kto zawiadomił naczelnika stacji o zastąpieniu pasażera nazwiskiem Tolstoj, a szef zandarmierji kolejowej gen. Lwow wysłał do Ostapowa oficera, który miał rozkaz donosić mu szczegółowo o przebiegu wypadków — (Wszystko to odczytano z dokumentów).

Na wiadomość o chorobie Tolstoj tłumy ludzi podążyły do nagle sławnego Ostapowa, Gubernator tego okręgu książę Obolenski wydal rozkaz opróżnienia budynku stacyjnego dla krewnych Tolstoj i jego znajomych. Równocześnie zandarmierja wydaje ciągły rozkaz, przeznaczający pociąg Nr. 4 do swej dyspozycji. W celu sprawdzenia nim pewnej ilości karabinów. — Czy obawiano się rewolucyjnych zamieszek przy łozu śmiertelnym Tolstoj? — Tłumy zebrane, chcące śpiewać „Te Demu” na intencję wyzdrowienia Tolstoj spotykają się z oporem popa, który nie chce do tego dopuścić, gdyż Tolstoj był ekskomunikowany z kościoła. Gubernator obawiając się zamieszek telegrafuje do metropolji w Petersburgu z prośbą o cofnięcie tego zakazu. Na to biskup odpowiada wroście Tolstoj następująca depeza: „Modlit się, byś powrócił na łono Kościoła. Może Cię Bóg Wszechmogący wkrótce przed swój tron powoła. Pomyśl a tem, zaklaimam Cię, pogódź się z Kościołem i ludem rosyjskim”.

Przy samem zaś łozu Tolstoj rozgrywa się druga tragedia. Czują tam córka jego Aleksandra, nie dopuszczając do niego matki swej, w obawie by niestychanie nieopanowane rozpaczyć teje, choremu nie zaskodziła. Nieszczęśliwego wpuszczono do pokoju umierającego dopiero w chwili, gdy był już nieprzytomny i jej nie poznał. Stan taki trwał kilka godzin, wreszcie oczekującym przed domem tłumom oznajmiono hłobową wieść: „Tolstoj umarł” — wszyscy odsłoniłi głowy, wielu ukłękło i w głębokiej ciszy rozległy się słowa modlitwy.

**Dr. J. WALEWSKI**  
ChOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE I MOCZOPŁOWE  
Przyjmuje rano i od 4—8 w.  
Kobiety 4—3 pp.  
W niedziele i święta od 4—6 pp.  
ul. Sienkiewicza 4 m. 3. Telefon 99-4.

**Nowa serja pożarów**

**Nieostrożne obchodzenie się z ogniem i podpalenie**

We wsi Kamionka, w powiecie białostockim, powstał, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, pożar. Spłonął dom mieszkalny Kazimierza Olszewskiego i zabudowanie gospodarskie Wincentego i Wiktora Olechów. Straty wynoszą około 12 tysięcy złotych.

W Topczewie, powiatu białosko-podlaskiego, z nieustalonej dotychczas przyczyny powstał pożar u Edwarda Hildemanna. Spalił się dom mieszkalny ze sprzętami domowymi.

W Obuchowie, powiatu grodzieńskiego, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem w czasie zabawy weselnej, powstał pożar. Spaliły się cztery gospodarstwa z częścią sprzętów domowych, sprzętów rolniczych i zeszlornoczeni zbiorami. Straty sięgają 20 tysięcy złotych.

We wsi Korzeniste, w powiecie łomżyńskim, podpalił stodołę swego teścia Kulikowskiego Stanisław, pragnąc uzyskać odszkodowanie ognieu w kwocie 10 tysięcy złotych na założenie samodzielnego gospodarstwa. Podpalacza aresztowano.

**Samochód i motocykl**

Przy zbiegu ulic Warszawskiej i Św. Jankiej autobus komunikacji miejskiej № 77711, prowadzony przez szofera Werała Michała (ul. Prowiantowa 3) zderzył się z motocyklem, którym jechał p. Kucharski Antoni (ul. Sosnowa 25). Werał i Kucharski doznali potłuczeń. Winę ponosi motocyklista, który nie dawał sygnałów ostrzegawczych.

**CENY OD ŻŁ. 1<sup>25</sup> „MODERN”**  
EKTRAN Początek 6:15, 8 i 10:15  
Wielki dźwiękowy superfilm

**4 PIÓRA**  
Tragiczne przeżycia porucznika angielskiego który stracił honor, ojca i narzeczoną.

**4 ASY AMERYKAŃSKIEGO EKTRANU**  
**CLIVE BROCK**  
**WILLIAM POWELL**  
**Richard Arlen**  
**Noah Berry**  
czarująca piękna **Fay Wray**

**DzIS SCENA**

**Występy Artystów SCEN POLSKICH**  
artystka teatrów „Perskie Oko” i „Nowość”  
**Larisa Aleksy**  
duet charakterystyczny, śpiewno-taneczny  
**Duo Janaszek**  
humorysta piosenkerz  
**Stefan Żwirlicz**  
**Najnowsze szlagiery stolicy**

**Korzystna i celowa LOKATA OSZCZĘDNOŚCI**

Emitowana ostatnie przez Rząd premjowa pożyczka budowlana, wylazona do subskrypcji w dniu 2 gim czerwca b. r., została pokryta z olbrzymią nadwyżką i należy przypuszczać, że przeprowadzona w związku z tem repartycja zgłoszeń umożliwi tylko częściowe pokrycie zapotrzebowania.

Ten niewątpliwie ogromny sukces pożyczki należy podkreślić szczególnie, ma on bowiem głębokie znaczenie społeczno-gospodarcze. Świadczy to, że społeczeństwo nasze doceniło całkowicie znaczenie ożywienia życia gospodarczego pod postacią wzmocnienia ruchu budowlanego, co pociągnie za sobą z kolei wzmocnienie tętna pracy całego szeregu gałęzi przemysłowych, ściśle związanych z budownictwem.

Nowoemitowana pożyczka ma i to doniosłe znaczenie, że spełnia rolę akumulatora drobnych kapitałów, będąc rozproszkowanymi w rękach licznych jednostek, nie były w stanie odegrać roli twórczej na większą skalę i leżały do pewnego stopnia bezczynne. Zmobilizowane dzięki pożyczce, te drobne kapitały spełniają obecnie rolę twórczą, a uruchomiona kwota 50 mil. zł. przyczyni się wydatnie do zlagodzenia sprawy mieszkaniowej w większych skupieniach ludności, a co ważniejsze, kwota wspomniana dzięki jej specjalnemu przeznaczeniu pozwoli trudzić wielu bezrobotnych, poszukujących pracy. Nie można również pominąć i innego zjawiska, które uwypukliło się po emitowaniu Pożyczki Budowlanej; — mamy tu na myśli niezwykle szybkie tempo, w jakim społeczeństwo pokryło, i to z taką wielką nadwyżką emitowaną pożyczkę. — Oczywiście, że na fakt powyższy złożyły się netyklo pobudki natury społecznej. Odegrały tu pewną rolę, i to znaczną, korzyści osobiste, które posiadaczowi zapewniają obligacje tej pożyczki, a mianowicie: pełne zabezpieczenie złożonych oszczędności, zagwarantowanych majątkiem skarbu Państwa, płynność lokaty, t. zn. możliwość wycofania w każdej chwili złożonych oszczędności, a wreszcie szanse wygrania premji. Wszystkie te czynniki złożyły się na to, że w sumie 50 mil. zł. jak na nasze stosunki zdawałoby się dość poważna, okazała się niewystarczającą dla pokrycia zapotrzebowania. Stąd wniosek, że społeczeństwo nasze posiada poważne nadwyżki gotówkowe, które zdolne byłoby i skłonne umieścić na niskoprocentowaną, ale pewną i płynną lokatę, i tu nasuwa się pytanie, gdzie należy umieścić te nadwyżki gotówkowe, która nieraz leży bezczynnie. — Gdzie znaleźć lokatę pewną, godziwie oprocentowaną i dającą możliwość wygraną? — Innymi słowy, czy jest lokata również pewna i wygodna dla poszczególnego posiadacza oszczędności, jak obligacje premjowej pożyczki budowlanej, która by jednocześnie służyła celom netyklo poszczególnych jednostek, ale miała za zadanie zasilenie życia gospodarczego w znaczeniu ogólnie społecznem?

Na te pytania należy odpowiedzieć twierdząco, bowiem tym warunkom czyni zadość lokata kapitałowa na książeczkach oszczędnościowych (również złożonych w ziele PKO, instytucji cieszącej się słusznym największą popularnością i zaufaniem społecznem).

Daje ona swoim uczestnikom największe udogodnienia, gdyż przyjmuje wkłady już od **Jednego złotego**, które można składać i podejmować bez względu na miejsce wystawienia książeczki oszczędnościowej w każdym urzędzie pocztowym.

**POPIERAJCIE P.C.K.**

Redaktor: przyjmuje od godz. 14-15; telefon № 10-06 dodatkowy. Administracja: czynna od godziny 9-15 i od 17-19. Telefony Redakcji: dzienne—10-06. nozny — 4-04. Rękopisów redakcja nie zwraca.

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznej z odnośnieniem do domów, lub przesyłką pocztową — 4 zł.  
**CENY OGŁOSZEN:** za wiersz milimetrów wysokości przed tekstem, —70 gr.; w tekście —80 gr.; w tekście —25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty—1 zł. za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne—50 proc. drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy 50 proc. niżki. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.  
Układ ogłoszeń przed tekstem 5<sup>o</sup> lamowy, za tekstem 10<sup>o</sup> lamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.